

W miniaturze

Data publikacji: 9.05.2003 0:00



brak zdjęcia

Marcin Matuszek, Jowita Janikowska i Marzena Hankus przez ponad miesiąc nie robili nic innego, jak tylko montowali ze styropianu, drewna i gipsu makietę kościoła zielonoświątkowców w Cieszynie. - Chcieliśmy się sprawdzić - mówią skromnie uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych.

Do niedzieli w piwnicach Muzeum Śląska Cieszyńskiego oglądać można było krótką, bo czterodniową wystawę rysunków i makiet zaprojektowanych przez uczniów budowlanki. Młodzi ludzie przygotowali je jako prace dyplomowe oraz na konkurs "W kręgu fascynacji architekturą" organizowany w ramach europejskiego programu Socrates Comenius. W galerii można było oglądać różne budowle.

Największą uwagę przyciągał pozakonkursowy, zrekonstruowany kościół parafialny, który w XVI wieku stał na dzisiejszym placu Teatralnym. Oglądać go można było nie tylko z zewnątrz, ale i od środka, gdyż jego twórca, Marcin Herman, podłożył pod makietę lustro, w którym odbijają się sklepienia świątyni.

Zainteresowanie oglądających wzbudzały również Rotunda według stanu z 1839 roku, nieistniejąca oranżeria, kościół św. Jana Niepomucena z Pogwizdowa, projekty domu jednorodzinnego i chaty góralskiej. - Zrobienie makiety nie jest proste. Najważniejsze, żeby mieć plany, a o nie dzisiaj łatwo nie jest. W Cieszynie wiele budynków nie ma już dokumentacji - wyjaśnia Jowita Janikowska.

Mariusz Brychcy, Daniel Augustynowicz, Sara Szpak i Dominika Wiśła spotykali się codziennie przez cztery miesiące. Nad makietą pracowali nawet nocami. - Całość jest z kartonu i drzewa. Najtrudniej było zrobić zdobienia. Wykonaliśmy je z modeliny, a wzorowaliśmy się na kopiach oryginalnych projektów? tłumaczy uczniowie, którzy przygotowali makietę Teatru im. A. Mickiewicza. Niemniej pracy kosztowało uczniów zrobienie kościoła św. Barbary w Strumieniu. Michał Kuś, Marcin Gola i Tomasz Kanałek oddali świątynię w każdym szczególe. - Kolory elewacji też są oryginalne - zapewniają młodzi projektanci.

Żeby makiety się nie zniszczyły, większość z nich trafi w najbliższym czasie do Ratusza; przy wejściu do gabinetu burmistrza stoją już ubiegłoroczne prace dyplomowe uczniów budowlanki. Nowe makiety wzbogacą nie tylko korytarz magistratu, ale również ekspozycję "Cieszyn - mały Wiedeń" opowiadającą o czasach, gdy nad Olzą panowali Habsburgowie - fundatorzy między innymi przyzamkowej oranżerii i teatru. Konkurs na najlepszą makietę wygrali autorzy teatru. Drugie miejsce przypadło twórcom kościoła w Strumieniu, a trzecie - kościoła Elim. W konkursie rysunkowym zwyciężył kościół św. Marii Magdaleny w oczach Agaty Dziendziel.